



Sygn. akt I UK 15/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.

z udziałem zainteresowanej G. C. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 maja 2009 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 18 września 2008 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sądu Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 20 czerwca 2007 r. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 27 kwietnia 2006 r. odmawiającą objęcia A. N. w okresie od 1 maja 1998 r. do 31 marca 2000 r. ubezpieczeniami społecznymi jako pracownika zatrudnionego w „G. C.” Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w C.. Sąd

Okręgowy ustalił, że A. N. powołany został przez nadzwyczajne zgromadzenie wspólników na stanowisko dyrektora zarządu. W uchwale nr 3 zgromadzenie wspólników wyraziło zgodę na jego zatrudnienie. Ubezpieczony pełnił dwie funkcje – członka zarządu i głównego księgowego. W spółce nie działała rada nadzorcza. Umowa o pracę z ubezpieczonym nie została zawarta na piśmie. Składki na ubezpieczenie pracownicze były odprowadzane. Ubezpieczony wykonywał swoje obowiązki podpisując zaświadczenia, dokumenty dotyczące obliczenia i przekazania składek do organu rentowego za zatrudnionych pracowników, umowy o pracę, umowy o dzieło, listy wynagrodzeń. Sporządził informację dodatkową do bilansu za 2001 r., aneks do umowy zawartej pomiędzy Spółką a Poczta Polska. Ponadto wykonywał obowiązki głównego księgowego. Mając tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy przyjął, że ubezpieczony nie może ponosić negatywnych skutków niedziałania rady nadzorczej w Spółce. Podkreślił, że wymóg reprezentowania spółki przez radę nadzorczą wynikający z art. 203 k.h. nie musi być spełniony w przypadku wykonywania czynności niezwiązanych z zarządzaniem spółką, a niezachowanie formy pisemnej nie powoduje nieważności umowy o pracę. Podkreślił, że zgromadzenie wspólników miało zamiar zawrzeć z ubezpieczonym umowę o pracę, o czym świadczy treść uchwały, powołującej go na stanowisko dyrektora oraz że praca była faktycznie wykonywana.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 18 września 2008 r. w wyniku apelacji pozwanego zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie A. N. od powyższej decyzji

W pisemnych motywach rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny ustalił, że ubezpieczony powołany został na stanowisku dyrektora (członka) zarządu Spółki i pełnił w niej wyłącznie funkcje wynikające z członkostwa w zarządzie. Inaczej niż Sąd pierwszej instancji, uznał, że nie ma podstaw do ustalenia, że ubezpieczony wykonywał też pracę głównego księgowego, bowiem brak przekonywujących dowodów na wykonywanie takiej pracy, skoro ubezpieczony nie mógł przedstawić żadnego dokumentu, na którym „figurowałby” jako główny księgowy. Ponadto wskazał na zeznania samego ubezpieczonego, z których wynika, że funkcję dyrektora zarządu sprawował społecznie. Sąd Apelacyjny nie podzielił poglądu Sądu Okręgowego, który, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego w sprawie I

PK 123/04, doszedł do przekonania, że umowa o pracę została zawarta *per facta concludenta*, tj. poprzez dopuszczenie pracownika do wykonywania pracy. Wywiódł, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 w związku z art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 17 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007r. Nr 11, poz.74 ze zm.) obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym podlegają pracownicy. W świetle art. 203 k.h., obecnie art. 210 k.s.h., w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 r., II PK 276/04 (OSNP 2006 nr 3 - 4, poz. 42) Sąd Apelacyjny stwierdził, że zawarcie umowy o pracę z naruszeniem art. 203 k.h. powoduje jej nieważność. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, skoro ubezpieczony nie zawarł umowy o pracę z zachowaniem wymagań wskazanych w tym przepisie, nie można przyjąć istnienia ważnej umowy o pracę, która by wywołała skutki w prawie ubezpieczeń.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiódł ubezpieczony, opierając ją na naruszeniu prawa materialnego – art. 22 § 1 i 1¹ k.p. w związku z art. 58 § 1 k.c., przy zastosowaniu art. 300 k.p. i art. 203 k.h. oraz art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 w związku z art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 17 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych – poprzez przyjęcie, że brak pisemnej umowy o pracę z członkiem zarządu powoduje jej nieważność.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o „zmianę” zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji pozwanego oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej za wszystkie instancje.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na istotne zagadnienie prawne dotyczące tego, czy nawet nieważna umowa o pracę wywołuje skutki prawne w sferze ubezpieczeń społecznych oraz czy jest możliwe zastosowanie sankcji nieważności z art. 58 § 1 k.c. przy wykorzystaniu art. 300 k.p. Ponadto skarżący wskazał na rozbieżności w orzecznictwie dotyczące tego, czy umowa o pracę zawarta niezgodnie z prawem może być konwalidowana poprzez czynności faktyczne.

W uzasadnieniu skargi skarżący przywołał rozbieżne poglądy Sądu Najwyższego dotyczące skutków zawarcia umowy o pracę przez spółkę kapitałową prawa handlowego z członkiem zarządu z pominięciem wymagań wynikających z art. 203 k.h. Wskazał, że w wyroku z dnia 15 czerwca 2005 r., II PK 276/04, oraz z dnia 4 lipca 2007 r., I PK 12/07, uznano bezwzględną nieważność takich umów i brak możliwości ich konwalidacji poprzez dopuszczenie pracownika do wykonywania pracy. Natomiast w wyrokach z dnia 18 czerwca 2007 r., II PK 41/06, oraz z dnia 6 października 2004 r., I PK 488/03, Sąd Najwyższy dopuścił w takich przypadkach możliwość złożenia oświadczeń woli w sposób dorozumiany. Ponadto skarżący wywiódł, że Sąd Najwyższy wyraził także pogląd co do tego, że wady oświadczeń woli dotyczące umowy o pracę, nawet powodujące jej nieważność, nie wywołują skutków w sferze ubezpieczeń społecznych (wyrok z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 337/04), a także, iż w stosunkach prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie można lekceważyć zaszłości faktycznych i przejść do porządku nad sytuacją osoby świadczącej pracę na podstawie nieważnej umowy o pracę, gdy powstaje określony stan „trwałego związania” stron stosunku pracy (wyrok z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04).

Skarżący zakwestionował także możliwość odpowiedniego stosowania, stosownie do art. 300 k.p., przepisu art. 58 § 1 k.c. Wywiódł, że umowa o pracę została kompleksowo unormowana w Kodeksie pracy, a w szczególności w art. 22 k.p., zgodnie z którym jeżeli tylko zatrudnienie jest zawarte na warunkach określonych tym przepisem, to jest to zatrudnienie w ramach stosunku pracy niezależnie od innych okoliczności. Nie jest zatem ważne, czy umowa o pracę zawarta została przez osobę uprawnioną po stronie pracodawcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Orzecznictwo Sądu Najwyższego wielokrotnie zajmowało się kwestią ważności umów o pracę zawartych z członkiem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z pominięciem wymagania wynikającego z art. 203 k.h., a obecnie art. 210 § 1 k.s.h. Wyrażane w nim poglądy nie były jednolite. Zgodnie z art. 210 § 1 k.s.h. w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z

nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników (przepis art. 203 k.h. zawierał analogiczne unormowanie). Bezwzględna natura tej normy prawnej - z mocy art. 58 § 1 k.c. - z zasady powoduje nieważność czynności prawnej dokonanej między członkiem zarządu spółki i spółką, w której nie została dochowana tak określona reprezentacja spółki. Pogląd taki – w odniesieniu do umów o pracę z członkiem zarządu - wyrażony został w przywołanym przez Sąd Apelacyjny wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 r., II PK 276/04, gdzie stwierdzono, że art. 210 k.s.h. (podobnie, jak uprzednio art. 203 k.h.) ma w tym zakresie znamiona *lex specialis* względem ogólnie obowiązującej regulacji prawnej wynikającej z art. 3¹ § 1 k.p. oraz art. 29 § 1 k.p. oraz wywieziono, iż uchybienie wymaganiu formalnemu określonymu w art. 210 k.s.h. w żadnym razie nie może być konwalidowane poprzez jakiegokolwiek inne czynności dorozumiane. Odmienne stanowisko wyrażone zostało wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2007 r., II PK 41/06, (M.P.Pr. 2007 nr 12, poz. 647), gdzie przyjęto, że czynności faktyczne organu nieuprawnionego do zawarcia umowy o pracę nie mają prawnego znaczenia zobowiązania pracodawcy. Dla nawiązania stosunku pracy musi zaistnieć sytuacja - chociażby faktyczna (bez zachowania wymaganej formy) - zobowiązania się pracodawcy działającego przez organ uprawniony do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Faktyczne wykonywanie umowy o pracę, obserwowane i akceptowane przez członków rady nadzorczej bez zastrzeżeń ze strony któregośkolwiek z nich, przy uwzględnieniu całokształtu ustalonych okoliczności, może wskazywać - na zasadzie domniemania faktycznego (por. art. 231 k.p.c.) - na wystąpienie sytuacji faktycznego oświadczenia woli uprawnionego organu w zakresie zobowiązania pracodawcy. W wyroku z dnia 12 stycznia 2005 r. II PK 123/04, (OSNP 200 nr 15, poz. 231) stwierdzono podobnie, że zawarcie przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z członkiem jej zarządu umowy o pracę z naruszeniem art. 203 k.h. nie wyklucza późniejszego nawiązania stosunku pracy przez przystąpienie do jej wykonywania za wynagrodzeniem. W wyroku z dnia 6 października 2004 r., I PK 488/03, (OSNP 2005 nr 10, poz. 145) Sąd Najwyższy również zaaprobował możliwość zawarcia takiej umowy o pracę przez czynności dorozumiane, stwierdzając, że ocena, czy z członkiem zarządu spółki handlowej

została zawarta umowa o pracę przez dopuszczenie do jej wykonywania, zależy od okoliczności konkretnej sprawy w zakresie dotyczącym celów, do jakich zmierzały strony (czy zawarcie umowy nie stanowiło obejścia prawa) oraz zachowania elementów konstrukcyjnych stosunku pracy, w tym w szczególności cechy podporządkowania pracownika w procesie świadczenia pracy. Podkreślono w nim, że nawiązanie stosunku pracy wymagające zgodnego oświadczenia woli pracownika i pracodawcy (art. 11 k.p.) może nastąpić nie tylko przez wyraźne i ujęte w formie pisemnej oświadczenia woli, jak tego wymagają przepisy (art. 29 k.p.), ale także przez złożenie oświadczeń dorozumianych, wynikających z zachowania stron. Takie dorozumiane zawarcie umowy o pracę istnieje zwykle wówczas, gdy pracodawca dopuszcza pracownika do wykonania pracy i płaci mu wynagrodzenie. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał, że nie jest wykluczone uznanie, że pomimo nieważności umowy o pracę, stosunek pracy o wskazanej w niej lub innej treści zostanie później nawiązany konkludentnie. Podkreślił, że sąd drugiej instancji nie rozważył tych okoliczności, a w szczególności tego, że powód nie był współnikiem pozwanej spółki, został dopuszczony do wykonywania za wynagrodzeniem czynności zarządu, a strony traktowały łączący je stosunek prawny jako umowę o pracę i wykonywały wynikające z niej obowiązki. Także w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2000 r., I PKN 404/99 (OSNAPiUS 2001 nr 10, poz. 347) nie wykluczono możliwości nawiązania w taki sposób stosunku pracy z członkiem zarządu spółki kapitałowej, z którym uprzednio zawarto nieważną umowę o pracę. Identycznie przyjęto w wyroku z dnia 5 listopada 2003 r., I PK 633/02 (OSNP 2004 nr 20, poz. 346) uznając, że jeśli umowa o pracę okazała się nieważna, a zatem nie stworzyła zobowiązań stron w momencie jej zawarcia, to zobowiązania takie powstają wraz z dopuszczeniem pracownika do pracy na warunkach tej umowy.

W przedmiotowej sprawie bezsporną okolicznością jest to, że w spółce nie została powołana rada nadzorcza i nie ustalono też, że został uchwałą wspólników powołany pełnomocnik do zawarcia umowy o pracę. Zatem, nawet przyjmując ostatnio przywołane poglądy, do zawarcia w sposób konkludentny umowy o pracę musiałyby dojść przez złożenie dorozumianych oświadczeń woli między zgromadzeniem wspólników a ubezpieczonym. Owo dorozumiane oświadczenie

woli zgromadzenia wspólników miałyby polegać na dopuszczeniu powoda do wykonywania umowy o pracę. Podkreślić należy, że czynności wykonywane przez ubezpieczonego, wynikające z ustaleń Sądu pierwszej instancji podzielonych w części przez Sąd drugiej instancji, to wyłącznie czynności wynikające z jego udziału w zarządzie. Do nich bowiem należy także zaliczyć podpisywanie zaświadczeń, dokumentów dotyczących obowiązków płatnika składek, umów o pracę, sporządzanie informacji dodatkowych do bilansu za 2001 r., czy aneksu do umowy zawartej z kontrahentem. Sąd Apelacyjny wykluczył natomiast wykonywanie przez powoda pracy jako główny księgowy. Ustalenia powyższe są dla Sądu Najwyższego wiążące z mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c. W zwykłych stosunkach pracy przy umowach o pracę zawartych w sposób dorozumiany to osoba działająca w imieniu pracodawcy dopuszcza pracownika do pracy. Zwykle jest to bezpośredni przełożony pracownika. Sytuacja taka nie występuje w zasadzie w przypadku członka zarządu, a tym bardziej pełniącego - jak ubezpieczony - funkcję dyrektora zarządu. Status pracowniczy osób sprawujących funkcje organów zarządzających zakładami pracy (w danym wypadku funkcję członka zarządu pozwanej spółki) nie wynika z faktu spełniania przez te osoby wszystkich cech stosunku pracy z art. 22 § 1 k.p., lecz z decyzji ustawodawcy o włączeniu tych osób do kategorii pracowników, pomimo braku podporządkowania kierownictwu pracodawcy (por. Z. Hajn: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1998 r., II UKN 394/98, OSP 2000 nr 12, poz. 177). Jeśli zadania członka zarządu polegają wyłącznie na wykonywaniu czynności zarządczych, realizowanie tych czynności nie musi automatycznie oznaczać wykonywania ich w reżimie pracowniczym. Powszechnie przyjmuje się, że członek zarządu spółki kapitałowej może być zatrudniony na podstawie umowy o pracę, ale może też wykonywać swoje czynności na podstawie stosunków o charakterze cywilnoprawnym - por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1998 r., II UKN 131/98, OSNAPiUS 1999 nr 14, poz. 465). Z uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników z dnia 20 stycznia 1998 r. nr 2 wynika, że zgromadzenie to powołuje A. N. na stanowisko dyrektora zarządu. Z kolei uchwała nr 3 podjęta tego samego dnia „w sprawie: zatrudnienia Pana A. N. na stanowisku Głównego Księgowego spółki” wyraża zgodę na zatrudnienie ubezpieczonego. Z powyższego nie wynika, aby wolą

zgromadzenia wspólników było wykonywanie przez ubezpieczonego funkcji członka zarządu na podstawie umowy o pracę ani też nie sposób przyjąć, że zgromadzenie akceptowało jego status pracowniczy na stanowisku dyrektora zarządu. Jedynie uprawniony byłby wniosek o zgodzie zgromadzenia wspólników co do zatrudnienia ubezpieczonego w charakterze głównego księgowego w ramach umowy o pracę. Jednakże z podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku wynika, że zatrudnienie to nie było wykonywane. Skoro ubezpieczony nie wykonywał czynności w takim charakterze, nie można przyjąć, że został dopuszczony do pracy na tym stanowisku. Nie ma zatem zasadniczej przesłanki pozwalającej na przyjęcie istnienia dorozumianej woli pracodawcy. Wobec tego, nawet przy przyjęciu poglądu dopuszczającego zawarcie z członkiem zarządu spółki prawa handlowego umowy o pracę w sposób dorozumiany, ocena okoliczności niniejszej sprawy nie daje podstaw do przyjęcia, że w taki właśnie sposób zawarto z ubezpieczonym umowę o pracę.

Bez znaczenia jest powoływanie się skarżącego na tezy postawione w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2008 r., I UK 337/05, (Lex nr 203581) oraz z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04 (OSNP 2005 nr 15, poz. 235), bowiem odnoszą się one do umów o pracę spełniających także wymagania pracowniczego podporządkowania, ponadto realizowanych przez pracowników (wykonywali oni obowiązki objęte umową), stąd postawiony w nich zarzut sprzeczności z zasadami współzycia (art. 58 § 2 k.p.c.) nie mógł zostać uwzględniony.

Również nieuprawnione i sprzeczne z jednolitym w tym zakresie poglądem doktryny i judykatury jest stanowisko skarżącego, że przepis art. 58 § 1 k.c. nie ma zastosowania - poprzez art. 300 k.p. - do umów o pracę. Przepisy Kodeksu pracy nie zawierają uregulowań dotyczących czynności prawnych, stąd też do ich oceny stosuje się odpowiednio stosowne przepisy Kodeksu cywilnego, pod warunkiem oczywiście, że nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy. Przepis art. 22 k.p., na który powołuje się skarżący, nie normuje tej kwestii, a jedynie wskazuje konstrukcyjne elementy stosunku pracy. Nie ma podstaw zatem do konstruowania tezy, że kompleksowe unormowanie umowy o pracę w Kodeksie pracy nie pozwala

na odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu cywilnego w zakresie dotyczącym czynności prawnych.

Podsumowując, skoro zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 w związku z art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 17 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych dotyczą pracowników, to brak podstaw do przyznania takiego statusu ubezpieczonemu, powoduje, że nie mógł on podlegać tym ubezpieczeniom.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

/tp/